

Sygn. akt I ACa 428/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 października 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Jarosław Marek Kamiński
Sędziowie	:	SA Elżbieta Borowska SA Elżbieta Bieńkowska (spr.)
Protokolant	:	Sylwia Radek - Łuksza

po rozpoznaniu w dniu 4 października 2013 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. K.**

przeciwko **W. K.**

### **o ustalenie**

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach

z dnia 11 kwietnia 2013 r. sygn. akt I C 366/12

**I. oddala apelację;**

**II. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 5.400 zł tytułem zwrotu kosztów instancji odwoławczej.**

## UZASADNIENIE

A. K. w pozwie skierowanym przeciwko W. K. domagał się stwierdzenia nieważności umowy zawartej przed Sądem Rejonowym w Elku w dniu 23 września 2010 r. (sygn. akt I Ns 217/09) w zakresie pkt II, na mocy której zobowiązał się do spłaty na rzecz pozwanej kwoty 330.000 zł z tytułu podziału majątku wspólnego. Wskazywał, że zawierając umowę strony pozostawały w błędnym przekonaniu, że sytuacja osobista i majątkowa powoda pozwoli mu na uzyskanie kredytu bankowego na poczet spłaty. Ostatecznie okazało się, że nie posiada on zdolności kredytowej i nie spełnia warunków do otrzymania kredytu. Pismem z dnia 28 kwietnia 2012 r. uchylił się od skutków prawnych umowy.

W. K. wnosila o oddalenie powództwa, podnosząc, że nie zachodziły warunki dopuszczające uchylenie się od skutków prawnych umowy, gdyż jej przedmiotem nie były źródła finansowania spłat objętych umową. Ponadto powód uchybił

rocznemu terminowi na uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia woli, gdyż błąd wykrył już w grudniu 2010 r., kiedy to przypadał termin płatności pierwszej raty, której nie uiszczył.

Wyrokiem z dnia 11 kwietnia 2013 r. Sąd Okręgowy w Suwałkach oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 7.217 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Orzeczenie to zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

W dniu 23 września 2010 r. A. K. i W. K. przed Sądem Rejonowym w Elku zawarli ugodę sądową, sprostowaną następnie ugodą z dnia 15 października 2010 r. i postanowieniem Sądu Rejonowego w Elku z dnia 9 listopada 2010 r.. Strony ustaliły, że w skład ich majątku wspólnego wchodzi nieruchomości: zabudowana położona w E. oznaczona nr geod. (...), gruntowa położona w M. oznaczona nr geod. (...), gruntowa położona w M. oznaczona nr geod. (...) oraz udział w nieruchomości gruntowej położonej w M. oznaczonej nr geod. (...) i dokonały podziału majątku wspólnego w ten sposób, że na wyłączną własność W. K. przyznano nieruchomość opisaną w pkt 2 oznaczoną nr (...), zaś na rzecz A. K. nieruchomości opisane w pkt 1, 3 i 4 oraz w pkt 2 - działkę o numerze (...), a tytułem spłaty A. K. zobowiązał się uiszczyć na rzecz W. K. kwotę 330.000 zł płatną w dwóch ratach (30.000 zł do dnia 31 grudnia 2010 r. i 300.000 zł do dnia 30 września 2011 r.) z ustawowymi odsetkami na wypadek uchybienia terminu płatności którejkolwiek z rat oraz niezwłoczną wymagalnością całej należności w przypadku zaległości z zapłatą pierwszej raty. Strony nie czyniły uzgodnień co do źródła finansowania spłaty przez powoda.

Przed zawarciem ugody powód dysponował nieruchomością zabudowaną położoną w E. przy ul. (...), wynajmując usytuowany w niej lokal usługowo – gastronomiczny za kwotę 500 zł miesięcznie. Powód utrzymywał się wówczas z renty z tytułu umowy ubezpieczenia na życie z dodatkowym ubezpieczeniem wypadkowym w wysokości 9.488 zł miesięcznie. Renta ta miała być wypłacana do dnia 30 kwietnia 2013 r.

Powód liczył, że w związku z posiadanym ubezpieczeniem otrzyma kredyt, ale ostatecznie nie udzielono mu go. W związku z tym nie uiszczył pierwszej raty w kwocie 30.000 zł płatnej do dnia 31 grudnia 2010 r.

Na wniosek W. K. w dniu 17 lutego 2011 r. wydany został tytuł wykonawczy dotyczący pkt II przedmiotowej ugody. Następnie pozwana złożyła wniosek o wszczęcie egzekucji z nieruchomości przyznanych powodowi ugodą. W lutym 2011 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Elku w sprawie sygn. akt Km 893/11 zajął powyższe nieruchomości. Następnie w dniu 14 kwietnia 2012 r. obwieścił o terminie drugiej licytacji (25 maja 2012 r.) nieruchomości zabudowanej domem jednorodzinny z lokalem usługowym położonej w E. przy ul. (...) oznaczonej nr geod. (...) za sumę wywołania 600.666,67 zł (2/3 sumy oszacowania 901.000 zł). Licytacja jednak nie doszła do skutku, wobec czego pozwana złożyła wniosek o przejęcie nieruchomości. Postanowieniem z dnia 12 lipca 2012 r. Sąd Rejonowy w Elku udzielił przybicia na rzecz W. K. za cenę 600.666,67 zł (sygn. akt I Co 1566/11).

Pomimo toczącego się postępowania egzekucyjnego, powód zamieszczał ogłoszenia o sprzedaży nieruchomości zabudowanej domem mieszkalnym z lokalem usługowym położonej w E. i nieruchomości rekreacyjnych położonych w M., przy czym cena sprzedaży nieruchomości zabudowanej wynosiła 1.500.000 zł. Powód nadal ubiegał się o uzyskanie kredytu bankowego, lecz wszelkie rozmowy z bankami kończyły się z chwilą powzięcia przez pracowników banków informacji o zajęciu nieruchomości przez komornika.

Pismem z dnia 28 kwietnia 2012 r. powód uchylił się od skutków prawnych ugody sądowej zawartej pod wpływem błędu wskazując, że obie strony uważały za niewątpliwie, iż jego sytuacja osobista i majątkowa pozwoli na uzyskanie kredytu bankowego potrzebnego do uiszczenia spłaty z tytułu podziału majątku, lecz podjęte przez niego próby były bezskuteczne.

W dniu 16 czerwca 2011 r. powód zarejestrował się w Powiatowym Urzędzie Pracy w E. jako bezrobotny.

W tak ustalonym stanie faktyczny, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd wskazał, że błąd w rozumieniu art. 918 k.c. może dotyczyć jedynie treści czynności prawnej i ograniczony jest do okoliczności objętych treścią oświadczenia woli. Nie mieści się zatem w tym pojęciu błąd, co do sfery motywacyjnej, tzw. pobudki, a zwłaszcza oczekiwanego rozwoju wydarzeń przyszłych, gdyż chodzi o stan faktyczny istniejący w dacie zawarcia ugody.

W związku z tym zwrócił uwagę, że treść ugody zawartej przez strony przed Sądem Rejonowym w Ełku w dniu 23 września 2010 r. obejmowała zgodne ustalenie składu majątku wspólnego, przydzielenie określonych składników majątkowych zainteresowanym oraz ustalenie wysokości i terminów uiszczenia przez powoda dopłaty należnej pozwanej z tytułu wyrównania udziału w majątku wspólnym w związku z przydzieleniem na jego rzecz większości nieruchomości. Przedmiotem uzgodnień stron w treści ugody nie były natomiast źródła finansowania dopłaty. Sąd zauważył, że potwierdził to także sam powód, który wyjaśnił, że strony na ten temat nawet nie rozmawiały, gdyż od kilku lat nie utrzymywały kontaktów.

Ponadto Sąd podzielił zarzut pozwanej, że uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia woli z powołaniem się na błąd nastąpiło z uchybieniem rocznego terminu zawitego określonego w art. 88 § 1 k.c. Wskazał, że brak możliwości uzyskania kredytu powód wykrył już najpóźniej na koniec grudnia 2010 r., gdyż już wówczas nie otrzymał kredytu na uiszczenie pierwszej raty spłaty. Uprawnienie do uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli zawartego w ugodzie wygasło więc z końcem grudnia 2011 r.

Sąd uznał, wnioskowany dowód z przesłuchania stron za zbędny dla rozstrzygnięcia sprawy, gdyż okoliczności wynikające z informacyjnych wyjaśnień powoda nie były kwestionowane przez pozwaną i mogły posłużyć jako podstawa ustaleń faktycznych.

O kosztach procesu sąd pierwszej instancji orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348).

Apelację od tego wyroku wniósł powód. Zarzucił Sądowi I instancji naruszenie:

- art. 918 § 1 k.c. przez błędne uznanie, że dopuszczalność uchylenia się od skutków prawnych zawartej ugody sądowej pod wpływem błędu, uzależniona jest od błędu, co do stanu faktycznego obejmującego jedynie treść czynności prawnej, a nie zespołu zdarzeń i okoliczności prowadzących do powstania stosunku prawnego o określonej treści;
- art. 233 § 1 k.p.c. przez dowolną ocenę momentu wykrycia przez powoda pozostawania w błędzie, a w szczególności dowolne przyjęcie, że zaświadczenie Banku (...) S.A. z dnia 26 kwietnia 2012 r. nie stanowi dowodu momentu wykrycia błędu;
- art. 233 § 1 k.p.c. przez pominięcie przy ocenie zgromadzonego materiału dowodowego dowodu z przesłuchania stron, którego przeprowadzenie mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia.

Skarżący wnosił o zmianę wyroku i uwzględnienie powództwa.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

**Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.**

Wstępnie wskazać należy, że nietrafny jest zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. . Wymieniony przepis dotyczy oceny wiarygodności i mocy dowodowej przeprowadzonych w sprawie dowodów. Obrza art. 233 § 1 k.p.c. nie może zatem polegać na bezzasadnym pominięciu przez sąd dowodu służącego wykazaniu faktu o istotnym znaczeniu dla rozstrzygnięcia sprawy, uchybienie takie wykracza bowiem poza zakres regulacji wynikającej z powołanego przepisu.

Pominięcie dowodu zawnioskowanego przez stronę może natomiast stanowić naruszenie art. 217 § 3 k.p.c.. Powód utracił jednak prawo powoływania się na ewentualne uchybienie Sądu pierwszej instancji w tym zakresie wobec

niezgłoszenia zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c. Odmowa przeprowadzenia dowodu z naruszeniem wymienionego przepisu nie jest bowiem uchybieniem przepisom postępowania, których naruszenie sąd powinien wziąć pod uwagę z urzędu, a w apelacji nie podjęto nawet próby uprawdopodobnienia, że strona powodowa nie zgłosiła zastrzeżeń bez swej winy.

Ubocznie zauważyć trzeba, że do naruszenia art. 217 § 3 k.p.c. dochodzi wówczas gdy sąd oddali wniosek dowodowy strony powołany na okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia, a po wtóre gdy te okoliczności nie zostały wyjaśnione zgodnie z wynikiem zgodnym z twierdzeniami strony, która dowód zgłosiła.

Zakres koniecznych w sprawie ustaleń faktycznych określają przepisy prawa materialnego. One zatem mają decydujące znaczenie dla oceny, czy określone fakty, jako ewentualny przedmiot dowodu, mają wpływ na treść orzeczenia, czyli są faktami istotnym dla rozstrzygnięcia sprawy w rozumieniu art. 227 k.p.c.

Pełnomocnik powoda wnosił o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron na okoliczność „ że pozwana liczyła na spłatę przez powoda należnej kwoty przez zaciągnięcie kredytu” (protokół rozprawy z dnia 11 kwietnia 2013 roku 00:22:59). Okoliczność objęta tezą dowodową jest zaś nieistotna dla rozstrzygnięcia rozpoznawanej sprawy, tj. dla oceny roszczenia z punktu widzenia art. 918 § 1 k.c.

Ustawodawca dopuścił możliwość uchylenia się od skutków prawnych ugody jedynie wtedy, gdy błąd dotyczy stanu faktycznego, który według treści ugody obie strony uważały za niewątpliwy, a spór albo niepewność nie byłyby powstały, gdyby w chwili zawarcia ugody strony wiedziały o prawdziwym stanie rzeczy. Innymi słowy, błąd w rozumieniu art. 918 § 1 k.c. ograniczony jest w zasadzie do okoliczności objętych treścią ugody. Tymczasem w treści ugody w ogóle nie ma mowy o pochodzeniu środków finansowych na spłatę, do której - według treści ugody - zobowiązał się powód.

Sąd pierwszej instancji, wbrew temu co zarzuca skarżący, dokonał prawidłowej wykładni art. 918 § 1 k.c., stwierdzając - zgodnie z tym co wcześniej powiedziano - że w pojęciu błędu w rozumieniu tego przepisu nie mieści się błąd co do sfery motywacyjnej, tzw. pobudki, a zwłaszcza oczekiwanego rozwoju wydarzeń przyszłych, gdyż w hipotezie tego przepisu chodzi o stan faktyczny istniejący w dacie zawarcia ugody. Słusznie także wskazał, że i zwolennicy prezentowanego w orzecznictwie poglądu potraktowania błędu w pobudce jako błędu co do czynności prawnej, wskazują, że jest to możliwe jedynie wówczas, gdy ta motywacja została włączona do treści czynności prawnej.

Nie ulega żadnej wątpliwości, że treścią ugody nie są objęte kwestie dotyczące pochodzenia środków finansowych na dopłatę należną pozwanej. Co więcej, w świetle ustalonego stanu faktycznego, nie sposób nawet przyjąć by obie strony uważały za niewątpliwą, że powód zaciągnie kredyt aby dokonać spłaty, skoro powód przyznał, że nie prowadził z pozwaną żadnych rozmów na ten temat.

Podsumowując, podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 918 § 1 k.c. jest nietrafny. Dokonana przez Sąd pierwszej instancji wykładnia tego przepisu jest zgodna jest z poglądami prezentowanymi w orzecznictwie Sądu Najwyższego (przytoczonym w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku), które uznać można za utrwalone. Omawiany przepis został także prawidłowo zastosowany przez Sąd pierwszej instancji do ustalonego w sprawie stanu faktycznego.

Końcowo wskazać trzeba, że chybiony jest również podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w kontekście wadliwego ustalenia momentu wykrycia przez powoda pozostawania w błędzie. Ustalenie Sądu pierwszej instancji w tym zakresie - w ocenie Sądu Apelacyjnego - są prawidłowe. Wniosek taki można było bowiem wyprowadzić z innych ustalonych w sprawie faktów (art. 2321 k.p.c), na co wskazuje przekonująco argumentacja Sądu pierwszej instancji.

Nie znajdując zatem podstaw do uwzględnienia apelacji powoda, Sąd Apelacyjny oddalił ją na podstawie art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania odwoławczego postanowił zaś zgodnie z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 7 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat

za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.), obciążając nimi powoda.